

Camp Rising Sun

Camp Rising Sun to nazwa, która kojarzy się z wyjazdem na letni obóz do USA. Jedna z uczennic naszego gimnazjum miała okazję wziąć udział w eliminacjach konkursu mającego wyłonić dwoje polskich nastolatków, którzy polecą do USA na kilkutygodniowy obóz letni. Oto jej refleksje na ten temat.

„Dnia 2 lutego na lekcji angielskiego nasza nauczycielka poinformowała nas o pewnym konkursie. W wielu szkołach na terenie całej Polski uczniowie mogą starać się o letnie stypendium na obóz Camp Rising Sun, który ma miejsce w USA. Trzeba było napisać oczywiście po angielsku wypracowanie o sobie, swoich pasjach zainteresowaniach oraz dodatkowe opowiadanie o tym jak 'Zmienić świat na lepsze'. Z pośród wszystkich uczniów, którzy wysłali te wypracowania i zdjęcie do komisji CRS zostaje wybranych tylko 20 i wtedy uczestniczą oni w finale, który odbywa się w Krakowie. Spośród uczniów mojej klasy nikt nie przystąpił do tego konkursu, sama też nie sądziłam żeby na całą Polskę zastał wybrany uczeń naszej szkoły. Mimo to jednak podjęłam się tego zadania. Chciałam sprawdzić czy dam radę cokolwiek napisać. Ku mojemu zdziwieniu dostałam wiadomość, że zakwalifikowałam się do etapu finałowego. Nie mogłam uwierzyć, że mam jakiegokolwiek szanse na letni wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Przygotowałam się więc, przy pomocy mojej nauczycielki języka angielskiego do kolejnego etapu.

Na etap finałowy, pojechałam do Krakowa gdzie poznałam kilkoro rówieśników. Najbardziej fascynowało mnie to, skąd pochodzą. Usłyszałam miejscowości takie jak : Gdańsk, Warszawa, Wrocław. W kolejnym etapie miałam napisać wypracowanie na wybrany temat, po czym odbyła się rozmowa po angielsku z komisją. Zadawali mnóstwo pytań, głównie chodziło o nasze plany na przyszłość, zainteresowania. Po wszystkim otrzymałam piękny kwiatek ;) Kilka dni później otrzymałam wiadomość, że nie wygrałam stypendium na letni obóz Camp Rising Sun, ale mimo wszystko cieszę się, że wzięłam w tym udział. To było ciekawe doświadczenie i myślę, że mimo tego iż czasem sądzimy, że nie damy rady i tak powinniśmy spróbować. Może nas czekać miłe zaskoczenie i satysfakcja ;)

Venessa Graca”

Piszemy o tym dopiero teraz, ponieważ zaledwie kilka dni temu Venessa otrzymała dyplom potwierdzający jej udział w finale konkursu.

A. Matusz

